

czwartek, 30.05.2024

Jest dla nas! [Mk 14, 12-16. 22-26]

*W pierwszy dzień Prza?ników, kiedy ofiarowywano Pasch?, zapytali Jezusa Jego uczniowie: «Gdzie chcesz, żeby?my przygotowali Ci spo?ywanie Paschy?» I pos?a? dwóch spo?ród swoich uczniów z tym poleceniem: «Id?cie do miasta, a spotka was cz?owiek nios?cy dzban wody. Id?cie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiedzcie gospodarzowi: Nauczyciel pyta: Gdzie jest dla Mnie izba, w której móg?bym spo?y? Pasch? z moimi uczniami? On wska?e wam na górze sal? du??, us?an? i gotow?. Tam przygotujecie dla nas». Uczniowie wybrali si? i przyszedli do miasta, a tam znale?li wszystko, tak jak im powiedzia?, i przygotowali Pasch?. A gdy jedli, wzi?? chleb, odmówi? b?ogos?awie?stwo, po?ama? i da? im, mówi?c: «Bierzcie, to jest Cia?o moje». Potem wzi?? kielich i odmówiwszy dzi?kczynienie, da? im, i pili z niego wszyscy. I rzek? do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu b?dzie wylana. Zaprawd?, powiadam wam: Odt?d nie b?d? ju? pi? napoju z owocu winnego krzewu a? do owego dnia, kiedy pi? b?d? go nowy w królestwie Bo?ym». Po od?piewaniu hymnu wyszli w stron? Góry Oliwnej.*

>P<

Znamy tyle pięknych dowodów poprzez które okazuje się miłość: pięknie rysowane laurki, kwiaty, czułe słówka, romantyczne spacerzy. Gesty te świadczą o tym, że osoba której się je okazuje, jest dla nas bardzo ważna, kochana, potrzebna. Czy nie podobnie zachowuje się Jezus w dzisiejszej Ewangelii? Mając świadomość zbliżającej się śmierci i odejścia z tego świata, nie pozostawia apostołów samych. Gromadzi ich na Ostatniej Wieczerzy podczas której zostawia im siebie w prostych znakach chleba i wina. Jest dla nich! Co więcej, On o wszystko się troszczy. Znajduje miejsce na spotkanie, umawia się z gospodarzem, o to gdzie uczta ma się odbyć, zaprasza i gromadzi na niej swoich uczniów. Apostołów prosi o jedno - przygotowanie tego, co niezbędne, czyli posiłku. Jezus staje się niesamowitym organizatorem tego wydarzenia. W momencie kiedy wszystko jest gotowe, bierze chleb i przemienia je w swoje Ciało. Następnie bierze kielich wypełniony winem i przemienia je w swoją Krew. To była pierwsza Komunia Święta, którą spożywali apostołowie. A przecież od tego momentu, ten cud dokonuje się podczas każdej Eucharystii. Przy tej okazji i przeżywając uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa, warto odpowiedzieć sobie na kilka pytań: Co ja daję z siebie? Jak przeżywam to intymne spotkanie z Nim w Komunii Świętej? Jak przygotowuję się do Eucharystii? Jak w niej uczestniczę? Troszczę się o to, co ważne? Doceniam to, że i dla mnie Jezus zostawił cząstkę siebie?

-----

fot. pixabay